

JANUSZ FIRLET*, ANDRZEJ KADŁUCZKA**, ZBIGNIEW PIANOWSKI*

KOŚCIÓŁ MARIACKI W KRAKOWIE.
PROBLEM POCZĄTKU I PRZEKSZTAŁCEŃ
ARCHITEKTONICZNYCH W ŚREDNIOWIECZU
(PRELIMINARIA BADAWCZE)

ST MARY'S CHURCH IN KRAKÓW – THE PROBLEM
CONCERNING THE BEGINNINGS OF ARCHITECTURAL
ALTERATIONS IN THE MIDDLE AGES
(RESEARCH PRELIMINARIES)

Streszczenie

Historiografia Kościoła Mariackiego w Krakowie budowana jest co najmniej od dwustu lat, a składają się na nią rezultaty pracy badaczy starszych pokoleń, dysponujących warsztatem naukowym o zróżnicowanym stopniu zaawansowania, oraz młodszych autorów, reprezentujących bardziej udoskonalone metody i narzędzia badawcze. Gdy zatem w 2008 roku we wnętrzu Bazyliki Mariackiej trwał kolejny remont konserwatorski, tym razem dotyczący posadzki, pojawiły się możliwości wejścia do kilku krypt, przy włączach których prowadzone były prace. Autorzy niniejszego artykułu uzyskali wówczas pozwolenie na penetrację czterech krypt, położonych w nawie północnej i południowej kościoła. Kolejna, druga możliwość zaistniała kilka miesięcy później, kiedy to poddano oględzinom zespół trzech krypt, położonych w południowo-zachodniej części Bazyliki. Na tym proces penetracji krypt został w zasadzie zakończony. W niniejszym artykule zrelacjonowano obserwacje poczynione w podziemiach Kościoła Mariackiego, które to zdaniem autorów należy traktować jako inspirację do podjęcia dalszych badań, mogących w sposób obiektywny wyjaśnić najstarsze dzieje świątyni.

Słowa kluczowe: bazylika Mariacka, krypty, weryfikacja badań architektonicznych

Abstract

The historiography of St Mary's Church in Kraków has been gathered for at least 200 years by many generations of senior researchers with different levels of research skills, as well as younger authors representing a school based on more improved methods and refined tools. When in 2008 a floor renovation inside the church took place, it opened up a possibility to enter a few of the crypts to which the hatches were worked on. The authors of the article gained then a permission to search through 4 crypts situated in the northern and southern naves of the church. Another opportunity arose a few months later, when an examination was carried out on a complex of 3 crypts situated in the south-west part of the church. The observations presented in the article were done in the vaults of the St Mary's Church, and according to its authors they should be treated as an inspiration for further research, which may boost the degree of objectivity concerning the earliest historical pe-riod of the church.

Keywords: St. Mary's Church, crypts, verification of architectural researches

* Dr Janusz Firlet, dr hab. Zbigniew Pianowski, prof. URz, Dział Archeologii, Zamek Królewski na Wawelu.

** Prof. dr hab. inż. arch. Andrzej Kadłuczka, Wydział Architektury, Instytut Historii Architektury i Konserwacji Zabytków, Politechnika Krakowska

1. Wstęp

Początki monumentalnej architektury na ziemiach południowej Polski sięgają, według niektórych badaczy, drugiej połowy X w., a więc czasu, gdy Małopolska i Śląsk znajdowały się pod panowaniem czeskich Przemyślidów. Inni zaś przyjmują, iż pierwsze warsztaty muratorskie pojawiły się na tych terenach dopiero na początku XI w. w związku z założeniem biskupstw w Krakowie i Wrocławiu, a także wzrostem znaczenia rezydencji książęcych w tych dwóch ośrodkach. Najstarsze budowle murowane, które można wiązać z okresem tzw. pierwszej monarchii piastowskiej, czyli panowaniem Bolesława Chrobrego i Mieszka II, reprezentują horyzont architektury przedromańskiej. Charakterystyczną jej cechą jest technika wznoszenia murów z nieregularnych, zazwyczaj płaskich kamieni o bardzo niskim stopniu obróbki. Technika ta występuje na całym obszarze Europy Środkowej od czasów karolińskich do około połowy XI w. W ten sposób wykonano m.in. kaplicę pałacową w Akwizgranie, zespół sakralno-pałacowy w Paderborn, budowle wielkomorawskie (w tym jedyny zachowany niemal w całości kościół w miejscowości Kopčany koło Mikulčyc), wszystkie X-wieczne obiekty na ziemiach czeskich, a także najstarsze budowle na czołowych grodach domeny piastowskiej w Wielkopolsce, począwszy od zespołu kaplica-palatium na Ostrowie Tumskim w Poznaniu.

Najliczniejszy zespół reliktów przedromańskiej architektury został rozpoznany w trakcie badań archeologiczno-architektonicznych prowadzonych na wzgórzu wawelskim, gdzie odkryto do chwili obecnej pozostałości co najmniej siedmiu budowli „płytkowych”, a także ślady kilku kolejnych tego typu obiektów. Są to fragmenty trzech rotund: cztero-, dwu- oraz jednoapsydowej, odcinki murów pod romańskimi bazylikami – katedralną i tzw. św. Gereona, czworokątna piwnica z korytarzem na dziedzińcu pałacowym i części budowli bramnej (?) na linii obwarowań koło Smoczej Jamy. W Krakowie, poza obrębem Wawelu, odnaleziono dotąd jedynie pozostałości przedromańskiej rotundy pod późniejszym, niewielkim kościółkiem św. Benedykta na Wzgórzu Lasoty na prawym brzegu Wisły.

W pierwszej połowie XI w. na obszarze Cesarstwa zaczyna rozpowszechniać się inna, bardziej zaawansowana technika budowlana, którą zwykło się nazywać „romańską”. Polega ona na dużo staranniejszym kształtowaniu elementów, które przybierają regularny, prostokątny kształt powierzchni licowych. Jednymi z pierwszych obiektów wznoszonych w ten sposób były wielkie fundacje cesarza Konrada II w Hersfeld i Limburgu (an der Haardt). W Czechach do najstarszych budowli romańskich zaliczyć należy bazyliki z czasów Brzetysława I w Starej Boleslavi i Břevnowie oraz drugą fazę rotundy św. Wita, a następnie całą bazylikę katedralną na grodzie praskim, poświęconą w 1097 roku.

Na ziemiach polskich pierwsze budowle romańskie to prawdopodobnie palatium książęce na Wawelu (tzw. sala o 24 słupach) oraz sąsiadujący z nim kościół bazylikowy tzw. św. Gereona. Powstały one około połowy lub w drugiej połowie XI w. W przypadku palatium kryterium chronologiczne stanowi „wczesnoromański” wątek lica partii nadziemnej, wykonanego z płaskich, trójkątnych w płaszczyźnie poziomej, ciosów. Jeśli chodzi o bazylikę – choć lica wykonano z mało charakterystycznych sześciennych „kostek” piaskowca – to detal (m.in. bazy kolumn bez narożnych „żabek”) świadczy o XI-wiecznej metryce tej świątyni. Jako wczesny obiekt romański należy uznać także bazylikę opactwa benedyktyńskiego w Tyńcu, o licach wykonanych z płaskich oraz nieco wyższych elementów piaskowcowych i detalu zbliżonym do wawelskiego kościoła tzw. św. Gereona.

„Wczesnoromańskie” płaskie ciosy wapienia występują – zapewne po raz ostatni – w dolnej partii muru wschodniej apsydy katedry krakowskiej, której budowę mógł rozpocząć, zdaniem J. Pietrusińskiego, król Bolesław Szczodry. Pozostałe partie murów kościoła wznosił zupełnie inny warsztat kamieniarski, który umownie możemy nazwać „warsztatem katedry Hermanowskiej”. Posługiwał się on klasyczną, rzymską techniką niewielkich ciosów o prostokątnych, często zbliżonych do kwadratu powierzchniach licowych i formach klinowato zwężających się w głąb muru. Narożniki oraz detale architektoniczne wykonywano z piaskowca, przy czym dla wyrównania korony muru do górnych płaszczyzn dużych ciosów narożnych stosowano w trakcie budowy także warstwy płaskiej wapiennej „kostki”, zbliżonej w proporcjach do elementów „wczesnoromańskich”. Warsztat ten, sprowadzony przypuszczalnie około 1090 roku, zapewne z Nadrenii, wznosił w Krakowie i jego okolicy dużą liczbę budowli, nie tylko sakralnych. Oprócz wspomnianej już katedry św. Wacława, wraz z atrium zachodnim, na samym Wawelu do jego dzieł należy zaliczyć dwie wieże obronne: kwadratową w rejonie Kurzej Stopy i okrągłą, usytuowaną na północ od Smoczej Jamy, jak też prawdopodobnie dwa kościoły: św. Jerzego oraz rotundę koło baszty Sandomierskiej, o podstawie wykonanej z dużych ciosów piaskowca (podobnie jak romański stołp).

W obrębie podgrodzia w tej technice wzniesiony został kościół św. Andrzeja, zaś na przedpolu Okołu kościoły św. Wojciecha, św. Jana, św. Mikołaja oraz najpewniej także Wszystkich Świętych, św. Floriana i św. Trójcy (ten ostatni został wtórnie „złożony” wraz z romańskim portalem jako tzw. oratorium klasztoru Dominikanów) (il. 1-2). Na dalszym przedpolu dziełami tego zespołu budowniczych były: rozbudowa kościoła Najświętszego Salwatora, zabudowania *claustrum* benedyktyńskiego w Tyńcu oraz (przypuszczalnie) romańska faza kościołów św. Benedykta na Wzgórzu Lasoty i św. Grzegorza w Ruszcy. Z pewnością lista wymienionych tu obiektów nie jest jeszcze kompletna.



Il. 1. Kraków, klasztor oo. dominikanów. Ściana refektarza z wtórnie wykorzystanymi elementami romańskimi. Fot. J. Firlet

Ill. 1. Krakow, Dominican Monastery. The refectory wall with reused Romanesque elements. Photo by J. Firlet

Jeśli chodzi o granice czasowe działalności omawianego warsztatu (albo raczej kolejnych grup muratorów, reprezentujących tę samą tradycję), to jako moment początkowy przyjąć możemy schyłek XI w. (katedra, kościół św. Andrzeja – domniemana fundacja palatyna Sieciecha). Dużo trudniej ustalić granicę końcową. Pewną pomocą służą tu daty konsekracji katedry (1142), Najświętszego Salwatora (1148) oraz (ewentualnie) okres budowy kościoła św. Floriana (po 1185). Być może budowle „kostkowe” wznoszono aż do pojawienia się w Krakowie warsztatów „zakonnych” (dominikanie, cystersi, franciszkanie), posługujących się cegłą jako głównym materiałem budowlanym. Zasięg terytorialny nie musiał ograniczać się do Krakowa i jego najbliższej okolicy, lecz mógł nawet pokrywać się z szerokimi granicami ówczesnej diecezji krakowskiej.

Stan zachowania przedromańskich i romańskich budowli Krakowa jest bardzo zróżnicowany. Z najstarszych najlepiej zachowana jest rotunda św.św. Feliksa i Adaukta na Wawelu. Z budowli wczesnoromańskich ocalały głównie fundamenty i niewielkie partie murów nadziemnych (największy fragment stanowi południowa ściana kościoła opackiego w Tyńcu). Natomiast dwa kościoły wzniesione techniką „kostkową” – św. Andrzeja oraz św. Wojciecha – zachowały się w niemal niezmienionej formie. Inne, jak katedra i kościół Salwatora, zostały w dużej części rozebrane i przebudowane w czasach późniejszych. Z pozostałych (np. kościoła św. Mikołaja, a także dwóch wież obronnych na Wawelu) przetrwały jedynie niewielkie partie murów. Część budowli znamy jedynie na podstawie charakterystycznych materiałów budowlanych, użytych wtórnie w fundamentach i murach nadziemnych późniejszych faz architektonicznych tych samych obiektów (np. gotyckiego kościoła Wszystkich Świętych) bądź też, jak w przypadku wspomnianego już kościoła św. Trójcy, w budowlach sąsiadującej z obiektem, który uległ likwidacji. Niekiedy nowe mury, a przynajmniej ich części, wykonane są z materiału wtórnego tak starannie, iż czynią wrażenie romańskich. Najlepszym tego przykładem jest „kostkowy” ambit katedry gotyckiej na Wawelu wraz z aplicą św. Małgorzaty. Do takich właśnie budowli zaliczyć należy – co postaramy się dalej wykazać – „romański” kościół Najświętszej Panny Marii w Krakowie.



Il. 2. Kraków, kościół św. Mikołaja. W ścianie gotyckiego prezbiterium wtórnie ułożone kostki z rozebranego kościoła romańskiego. Fot. J. Firlet

III. 2. Krakow, Church of St. Nicolas. In the wall of the Gothic chancel, re-arranged cube stones from the demolished Romanesque church. Photo by J. Firlet

2. Kościół NP Marii w Krakowie. Stan badań i ich interpretacja

Kościół NP Marii, usytuowany w północno-wschodnim narożu Rynku Głównego w Krakowie, został wkomponowany w plan miasta lokacyjnego zapewne jako obiekt istniejący wcześniej i odpowiadający swą skalą oraz walorami architektonicznymi charakterowi dominanty urbanistycznej. Wielokrotnie przekształcany jest dziś nie tylko dziełem o określonych wartościach estetyczno-artystycznych, ale także znakiem, ikoną w tradycji i kulturze Krakowa. Jest także nadal fascynującym i wciąż tajemniczym dla historyka architektury obiektem, skoro jego przeszłość, dokumentowana naukowo, pozostawia nadal pole do dalszych badań, stawiania hipotez, prowadzenia sporów i dyskusji.

Historiografia tego obiektu budowana jest co najmniej od dwustu lat, a składają się na nią rezultaty pracy badaczy starszych pokoleń, dysponujących warsztatem naukowym o zróżnicowanym stopniu zaawansowania, oraz młodszych autorów, reprezentujących bardziej udoskonalone metody i narzędzia badawcze. Poczynając od „klasyki” cracovianów, do której zaliczyć należy prace Ambrożego Grabowskiego¹, poprzez zaawansowane metodologicznie studia z przełomu XIX i XX w. – Gąsiorowskiego², Bartkiewicza³, Długopolskiego⁴ i Ptaśnika⁵ – dochodzimy do rozwiniętych w okresie międzywojennym badań Bąkowskiego⁶, Friedberga⁷, Szyszko-Bohusza⁸ oraz powojennych, fundamentalnych, opartych na nowej formule badań interdyscyplinarnych prac Zina i Grabskiego⁹, Radwańskiego¹⁰, Wyrozumskiego¹¹, Lepiarczyka¹², Węclawowicza¹³, Samka¹⁴ i Kumora¹⁵. Tę chronologicznie zestawioną listę zamknąć wypada interesującą monografią Elżbiety Piwowarczyk, poświęconą dziejom Kościoła Mariackiego w okresie od XIII do XVI w.¹⁶. W obszernej i źródłowo

¹ A. Grabowski, *Historyczny opis miasta Krakowa i jego okolic*, Kraków 1822.

² W. Gąsiorowski, *Kościół Archidiecezjalny NP. Maryi w Krakowie*, Kraków 1982.

³ Z. Bartkiewicz, *Przyczynek do historii kościoła P. Marii*, [w:] „Przegląd Powszechny”, z. 1, 1981.

⁴ E. Długopolski, *Wstęp*, [w:] *Katalog kościoła NP. Maryi w Krakowie*, „Teka Grona Konserwatorów Galicji Zachodniej”, T. 6, 1906.

⁵ J. Ptaśnik, *Studia nad patrycjatem krakowskim wieków średnich*, [w:] „Rocznik Krakowski”, T. XVI, 1914.

⁶ K. Bąkowski, *Kościół NP. Maryi w Krakowie*, Kraków 1913.

⁷ M. Friedberg, *Założenie i początkowe dzieje kościoła N. Panny Maryi w Krakowie (XIII-XV)*, [w:] „Rocznik Krakowski”, T. 22, 1928.

⁸ A. Szyszko-Bohusz, *Architektura kościoła Najświętszej Panny Marii w Krakowie w historii budownictwa polskiego*, „Biblioteka Krakowska” nr 46, Kraków 1913.

⁹ W. Zin, W. Grabski, *Wczesnośredniowieczne budowle Krakowa w świetle ostatnich badań*, „Rocznik Krakowski”, T. 28, 1966.

¹⁰ K. Radwański, *Kraków przedlokacyjny. Rozwój przestrzenny*, Kraków 1975.

¹¹ J. Wyrozumski, *Kraków u schyłku wieków średnich*, [w:] *Dzieje Krakowa*, red. J. Bieniarzówna i J. Małecki, T. 1, Kraków 1992.

¹² J. Lepiarczyk, *Fazy budowy kościoła Mariackiego w Krakowie (wiek XII-XV)*, „Rocznik Krakowski” 34, 1959, s. 129-177.

¹³ T. Węclawowicz, *Gotyckie bazyliki Krakowa*, Kraków 1993.

¹⁴ J. Samek, *Kościół Mariacki w Krakowie*, Warszawa 1990.

¹⁵ B. Kumor, *Dzieje diecezji krakowskiej do roku 1795*, t. 1-2, Kraków 1998-1999.

¹⁶ E. Piwowarczyk, *Dzieje kościoła Mariackiego (XIII-XVI w.)*, Kraków 2000.

ofbicie dokumentowanej pracy podjęta została próba rekonstrukcji przemian tej świątyni w dobie średniowiecza, ukazanych na szeroko zarysowanym tle stosunków społeczno-gospodarczych, wydarzeń historycznych i innych różnorodnych uwarunkowań rozwoju przetrzennego Krakowa.

Bez wątpienia autorka rozprawy słusznie wiąże powstanie kościoła Wniebowzięcia Najświętszej Panny Marii z gwałtownym rozwojem podgrodzia wawelskiego i przesunięciem się jego części w kierunku północnym, a w konsekwencji – ze znacznymi zmianami demograficznymi w krakowskim zespole osadniczym, które mogły mieć wpływ na określone funkcje kościelne.

Według dotychczasowych badań kościoł NP Marii mógł być konsekrowany przez biskupa Iwona Odrowąża przed 1224 rokiem i zapewne od początku funkcjonował jako kościół parafialny, o czym świadczy zapis w jednym z dokumentów należących do katedry wawelskiej św. Waclawa, z którego wynika, że w 1224 roku działał tam proboszcz o imieniu Stefan¹⁷. Dodatkowy dowód na wczesne powstanie parafii przy kościele NP Marii może stanowić zapis, komentowany już wcześniej przez Friedberga, pochodzący z 1327 roku, a dotyczący rozgraniczenia parafii krakowskich, wśród których ta przy kościele NP Marii była najliczniejsza – obejmowała bowiem mieszkańców w rejonie rynków Głównego i Małego, zachodnią pierzeję ul. Floriańskiej i wschodnią aż do ul. św. Marka, którądy miała przebiegać granica północna parafii.

Zapis o proboszczu Stefanie skłonił J. Rajmana do stwierdzenia, że musiała już wówczas istnieć co najmniej prezbiterialna część świątyni¹⁸, związana z jednym z kilku skupisk osadniczych gminy przedlokacyjnej, ale chronologicznie umieszcza jej istnienie dopiero w drugiej dekadzie XIII w. Tymczasem już G. Leńczyk wykazał istnienie przed kościołem NP Marii starszej, drewnianej zabudowy, którą datował – jak się zdaje niesłusznie – na XI w.¹⁹

Najnowsze badania archeologiczne, prowadzone na Rynku w latach 2005-2007 na powierzchni około 22 arów w związku z wymianą nawierzchni oraz projektem adaptacji zachowanych podziemnych części budowli na cele ekspozycyjne²⁰, doprowadziły do odkrycia w północno-wschodniej części placu kilku drewnianych budynków o konstrukcji zrębowej, które tworzyły zwartą, modułarną zabudowę, zorientowaną po osiach N-S i E-W, a zatem zgodną z orientacją kościoła NP Marii. Według kierującego badaniami C. Buški, powstanie tej zabudowy datować można na schyłek XII w., zaś kres jej istnienia wyznaczają zniszczenia dokonane przez Tatarów w 1241 roku²¹. To wstępne ustalenie datacji warstw kultu-

¹⁷ „Stephanus parrochianus Sancte Marie de Cracovie” występuje jako świadek w dokumentach wystawionych przez Leszka Białego w 1224 roku (KKK I nr 13 i 14), za: E. Piwowarczyk, *op. cit.*, s. 80.

¹⁸ J. Rajman, *Gmina miasta lokacyjnego w XIII i początkach XIV wieku*, [w:] *Kraków, studia z dziejów miasta*, red. J. Rajman, Kraków 2007, s. 62.

¹⁹ G. Leńczyk, *Pod brukiem Rynku Głównego w Krakowie*, „Biuletyn Krakowski”, t. I, 1958, s. 31-48.

²⁰ A. Kadłuczka, *Rynek Główny w Krakowie: podziemne muzeum w aspekcie architektoniczno-konserwatorskim*, [w:] *Florenceja i Kraków; miasta partnerskie w Europie – wspólne dziedzictwo kultury*, red. J. Jasieńko, A. Kadłuczka, E. Mandelli, Kraków 2010, s. 399-450.

²¹ C. Buško, *Krakowski Rynek Główny w świetle badań archeologicznych przeprowadzonych w latach 2005-2007*, [w:] *Florenceja i Kraków; miasta partnerskie w Europie – wspólne dziedzictwo kultury*, red. J. Jasieńko, A. Kadłuczka, E. Mandelli, Kraków 2010, s. 107-134. Autor podaje w wątpliwość dotychczas przyjmowaną możliwość zabudowy tego terenu już w XI w., skoro z tego czasu pochodzą liczne pochówki chrześcijańskie świadczące o istnieniu tu rozległej nekropoli.

rowych ma wyjątkowe znaczenie dla naszych rozważań, bowiem okres istnienia osady, jej osie kompozycyjne oraz chrześcijański charakter wcześniejszych pochówków dowodzą jej ścisłych związków z kościołem NP Marii.

Co można było powiedzieć o najstarszym parafialnym kościele NP Marii na podstawie dotychczasowych badań tego obiektu?

J. Lepiarczyk, podejmując pierwszą próbę odczytania faz budowy bazyliki Mariackiej w XIII-XV w., stwierdził, że „o architekturze najstarszego kościoła NM Panny nic pewnego nie możemy powiedzieć tak długo, dopóki nie zostaną przeprowadzone poszukiwania w podziemiach ewentualnie znajdujących się tam resztek fundamentów romańskich”²². Lepiarczyk przypuszczał także, że romański kościół NP Marii „mógł istnieć jakiś czas przed przeniesieniem do niego parafii, tj. przed rokiem 1221-22”, uważając ponadto, że utożsamianie tego kościoła z fundacją Iwona Odrowąża nie ma uzasadnienia w źródłach²³.

Słuszność sądów Lepiarczyka zdawały się potwierdzać przeprowadzone w 1960 roku badania W. Zina i W. Grabskiego²⁴ (przy udziale archeologów – A. Zakiego i S. Koziela). Spenetrowali oni szczegółowo zespół krypt po uprzednim ich odczyszczeniu oraz w części z nich wykonali sondáže archeologiczne i architektoniczne. W krypcie nr 37 odsłanili partię muru z ciosów wapiennych o starannej obróbce, zachowanego miejscami na głębokości od –2,76 do –4,54 m poniżej współczesnego bruku otaczającego kościół (211,56 m n.p.m.). Uznali go za mur romański, związany z najstarszą fazą świątyni sprzed 1221-1222 roku. Kontynuację tego wątku stwierdzono także w południowej i zachodniej ścianie we wnętrzu wieży południowej²⁵. Co więcej, w toku dalszych badań w krypcie nr 40 odsłonięto „dobrze zachowane nadziemne partie ściany z cokołem i detalem architektonicznym przyściennej półkolumny z profilowaną bazą ustawioną na graniastej plincie”²⁶. Podobne, choć gorzej zachowane detale miały być odnalezione w krypcie po przeciwnej, północnej stronie kościoła oraz w południowej nawie bocznej, w rejonie krypty nr 43²⁷. Stwierdzono też istnienie fundamentu romańskiego ołtarza, usytuowanego w osi bazyliki przed ścianą tęczową. Wszystkie te relikty badacze zinterpretowali jako należące do „nadziemnej części budowli, starszej od XIV-wiecznej świątyni halowej”²⁸.

Na podstawie odkrytych fragmentów wyznaczono zarys trójnawowego korpusu romańskiej bazyliki z dwuwieżową fasadą zachodnią, bez uściślenia rozwiązania części prezbiterialnej i ewentualnego transeptu²⁹. Autorzy badań zastanawiali się, czy bazylika romańska została ukończona, czy też istniejący już kościół romański został zniszczony w czasie najazdu tatarskiego w 1241 roku. Postawili pytanie: „dlaczego zniszczeniu uległ w tym czasie Kościół Mariacki, a zachowały się w całości zarówno sąsiedni kościół św. Wojciecha, jak i kościół

²² J. Lepiarczyk, *op. cit.*, s. 186.

²³ *Ibidem*. Tradycja o Odrowążowej fundacji pochodzi od Długosza, który pod rokiem 1222 odnotował sprowadzenie do Krakowa Dominikanów i równoczesne przeniesienie parafii, istniejącej dotąd przy przekazanym im kościele św. Trójcy, do zbudowanego wcześniej kościoła NP Marii. Wiarygodność przekazu Długosza podważył J. Friedberg; za: E. Piwowarczyk, *op. cit.*, s. 80.

²⁴ W. Zin, W. Grabski, *op. cit.*, s. 63-66.

²⁵ *Ibidem*, s. 64.

²⁶ *Ibidem*.

²⁷ W archiwum IHAiKZ WAPK nie udało się odnaleźć rysunków inwentaryzacyjnych tych detali.

²⁸ W. Zin, W. Grabski, *op. cit.*, s. 63.

²⁹ *Ibidem*, s. 65.

św. Jana. Zburzenie kamiennej świątyni tej skali, przy ówczesnym poziomie techniki, wymagało dużego nakładu zorganizowanej pracy oraz czasu. Nie wydaje się to więc uzasadnione³⁰.

E. Piwowarczyk, w oparciu o wyniki badań Zina i Grabskiego, ponawia – jak się zdaje bezzasadnie – pogląd o przerwaniu budowy romańskiego kościoła NP Marii w 1241 roku, argumentując to faktem zachowania jego murów do „prawie równej wysokości”³¹. Według Piwowarczyk nowa, gotycka świątynia, wzniesiona na tym samym planie, z wykorzystaniem rozpoczętych murów, została ukończona w 1320 roku, kiedy to nastąpić miała jej konsekracja³².

Gdyby przyjąć ten pogląd, należałoby w konsekwencji zgodzić się z sytuacją, w której w okresie od pierwszej konsekracji w 1222 roku do drugiej w 1320 roku, czyli przez blisko 100 lat, pierwsza i najważniejsza krakowska parafia nie posiadała własnej, czynnej świątyni. Pozostaje to w wyraźnej sprzeczności z przywołanymi źródłami, mówiącymi o proboszczach, rektorach, prepozytach i archidiecezbach, świadczącymi o aktywnym życiu duszpasterskim parafii, a także z autorskimi wywodami Piwowarczyk o znaczeniu parafii NP Marii w rozwoju przed- i polokacyjnego Krakowa w ciągu XIII w.³³.

W tym kontekście istotne staje się rozważenie poziomu ówczesnej sztuki budowlanej pod kątem możliwości technicznych i tempa budowy świątyń romańskich w Polsce. Na podstawie badań Z. Świechowskiego i w oparciu o zestawioną przez niego chronologię dla architektury romańskiej w Polsce³⁴, można wyciągnąć interesujące wnioski odnośnie do czasokresu wznoszenia budowli sakralnych o wielkości porównywalnej do „romańskiego” kościoła NP Marii, który wynosił średnio 20-25 lat. I tak np. kościół św. Andrzeja w Krakowie budowano około 19 lat (1082-1101), katedrę romańską w Gnieźnie – około 24 lata (od 1040 roku do poświęconej źródłowo konsekracji w 1064 roku), kościół w Czerwińsku – 25 lat (1125-1150), potężny Tum pod Łęczycą – tylko 21 lat (1140-1161), zaś franciszkański kościół św. Jakuba we Wrocławiu wzniesiono w czasie zaledwie 4-6 lat. Jedynie okres budowy największych katedr, wznoszonych w centrach władzy książęcej, o skomplikowanym programie przestrzennym i bogatym wystroju architektonicznym, zbliżał się do 50 lat, jak to miało miejsce w przypadku katedry wawelskiej św. Wacława, budowanej w latach około 1090-1142, czy katedry w Płocku, która mogła być wznoszona przez około 40 lat (1102-1144, czyli od pochówku Władysława Hermana do konsekracji). Warto zaznaczyć, że dotyczy to obiektów wznoszonych w XII w., podczas gdy później, kiedy miano budować krakowski kościół NP Marii, dysponowano niewątpliwie większymi możliwościami technicznymi i finansowymi.

³⁰ *Ibidem*, s. 66.

³¹ Na podstawie dokumentu, wymieniającego niejakiego Piotra jako kapelana kościoła NP Marii (KDM I nr 30), i powołując się na badania W. Zina i W. Grabskiego, E. Piwowarczyk stwierdza, że „słusznym wydaje się zatem stwierdzenie o przerwaniu budowy romańskiego kościoła przez najazd tatarski w roku 1241. Była już jednak do tego czasu prawdopodobnie wykończona część kapłańska, która być może służyła później gotyckiej hali aż do wzniesienia «wierzynekowego» prezbiterium”; za: E. Piwowarczyk, *op. cit.*, s. 82.

³² E. Piwowarczyk, *op. cit.*, s. 83.

³³ Piwowarczyk uważa, że budowa kościoła NP Marii związana była z gwałtownym rozwojem krakowskiej osady miejskiej i formowaniem się załazków gminy przedlokacyjnej; za: E. Piwowarczyk, *op. cit.*, s. 73.

³⁴ Z. Świechowski, *Architektura romańska w Polsce*, Warszawa 2000.

Czy było zatem możliwe, aby od momentu pierwszej konsekracji, nawet gdyby miała ona dotyczyć początkowej fazy budowy (prezbiterium?), do momentu inwazji tatarskiej, a więc w ciągu 20 lat (1221-1241), mury romańskiej budowli sakralnej, przeznaczonej dla głównej krakowskiej parafii, zdołano wymurować tylko do wysokości 80 cm ponad interpretowany przez Zina i Grabskiego pierwotny, wewnętrzny poziom użytkowy.

W świetle dokonanej analizy tempa wznoszenia budowli sakralnych w Polsce nie wydaje się możliwe, aby proces budowlany najważniejszego kościoła parafialnego przedlokacyjnego Krakowa był tak znacznie rozciągnięty w czasie.

Kolejna wątpliwość pojawia się w kontekście rozważanej przez Piwowarczyk kwestii rozplanowania średniowiecznego miasta „wielkiej lokacji”, które uwzględniło wiele wcześniejszych „artefaktów”, powodujących zaburzenia regularnego układu modularnego, takie jak kościoły św. Wojciecha, św. Jana i św. Krzyża, położony na jego północnym skraju. Czy było możliwe, aby zaledwie szczątkowo zachowane relikty nieukończonych budowli mogły stanowić przeszkodę w realizacji nowego planu, czy też odstępstwo od niego w przypadku Kościoła Mariackiego było spowodowane istnieniem funkcjonującego w tym czasie obiektu, jak to miało miejsce w pozostałych przypadkach. Ta druga możliwość wydaje się, zdaniem autorów, znacznie bardziej prawdopodobna. Oczywiście, nie można wykluczyć, iż świątynia ta uległa pewnym uszkodzeniom w czasie inwazji tatarskiej w 1241 roku, np. przez spalenie drewnianych konstrukcji dachów nad nawami główną i bocznymi, ale mogła być łatwo odbudowana i przystosowana w krótkim czasie do pełnienia w dalszym ciągu funkcji kościoła parafialnego.

3. Kościół Mariacki w XIII-XV wieku – wydarzenia historyczne

1222 – Jan Długosz zapisał pod tą datą³⁵, w związku z faktem sprowadzenia Dominikanów do Krakowa, iż biskup Iwo Odrowąż erygował kościół Najświętszej Panny Marii. Jednak dokument Iwona z 1226 roku, zawierający akt fundacji, uznano za sfałszowany³⁶.

1223 – w tym roku, według M. Frančiča³⁷, założono szkołę przy kościele Panny Marii.

1224 – w dokumentach Leszka Białego występuje *Stephanus*, proboszcz parafii *Sanctae Marie de Cracovia*³⁸.

1230 – w dokumencie wojewody krakowskiego pojawia się Wojśław, kapłan z kościoła Mariackiego³⁹.

1236 – według późniejszego (1711) przekazu nastąpiła konsekracja świątyni⁴⁰.

1241 – najazd tatarski na Kraków – mogło wówczas nastąpić przerwanie budowy kościoła⁴¹.

³⁵ J. Długosz, *Annales seu cronicae incliti Regni Poloniae, lib. III*, Warszawa 1964-1985, s. 235.

³⁶ M. Friedberg, *op. cit.*, s. 2-6.

³⁷ M. Frančič, *Kraków. Kalendarz Dziejów*, Kraków 1998, s. 16.

³⁸ J. Wyrozumski, *op. cit.*, s. 126-127.

³⁹ J. Rajman, *Kraków: zespół osadniczy, proces lokacji, mieszczenie do roku 1333*, Kraków 2004, s. 174-175.

⁴⁰ B. Kumor, *op. cit.*, t. 2, s. 489, przyp. 1110.

⁴¹ J. Wyrozumski, *op. cit.*, s. 127.

- 1248 – w dokumencie występuje Piotr *capellanus de St. Marie in Cracov*⁴².
- 1294 – lokacja Bronowic Małych (?), dokonana z udziałem Reynbolda, plebana Kościoła Mariackiego, przypuszczalnie w celu zwiększenia dochodów będącej w przebudowie świątyni⁴³.
- 1303-1318 – w tych latach powstały trzy zapisy mieszczan krakowskich, przeznaczone na rozbudowę Kościoła Mariackiego⁴⁴.
- ok. 1320 – biskup Nanker dokonuje konsekracji przebudowanej świątyni⁴⁵.
- 1327 – rozgraniczenie parafii krakowskich – proboszcz bazyliki Mariackiej otrzymuje (1329) tytuł archiprezbitera z prawem zwierzchności nad pozostałymi parafiami⁴⁶.
- 1340-1360 – przebudowa XIII-wiecznego prezbiterium, prowadzona z fundacji Mikołaja Wierzyńska Starszego⁴⁷.
- 1394 – zapłata dla „parliera” Henryka za roboty związane z burzeniem korpusu Kościoła Mariackiego⁴⁸.
- ok. 1392-1397 – przebudowa halowego korpusu kościoła na bazylikowy, potwierdzona zapisami na poszczególne części budowli⁴⁹.

4. Wyniki najnowszej penetracji krypt kościoła NP Marii

W 2008 roku odbywał się we wnętrzu Bazyliki Mariackiej remont konserwatorski posadzki, finansowany ze środków SKOZK⁵⁰. Remont wykonywała firma konserwatorska „Piotr Białko”, realizując program naprawy kolejno w nawach bocznych i środkowej nawie kościoła. Konserwatorzy zajęli się także ciężkimi płytami kamiennymi, nakrywającymi w poziomie posadzki włązy do poszczególnych krypt. W czerwcu 2008 roku pojawiły się możliwości wejścia do kilku krypt, przy włączach których prowadzony był remont.

Zespół badaczy uzyskał niezbędne pozwolenie zarządzającego bazyliką ks. infułata B. Fidelusa oraz pomoc techniczną od pracowników firmy Piotra Białki. Badacze w czerwcu weszli do czterech krypt, położonych w nawie północnej i południowej kościoła. W tych penetracjach autorom artykułu towarzyszył prof. K. Radwański, konserwator P. Białko oraz mgr P. Opaliński z Muzeum Historycznego miasta Krakowa. Następne wyprawy do podziemi odbyły się we wrześniu 2008 roku, a uczestniczyli w nich Z. Pianowski i J. Firlet. Spentrowano wtedy zespół trzech krypt, położonych w południowo-zachodniej części bazyliki Mariackiej. Na tym proces penetracji krypt został w zasadzie zakończony, gdyż dostęp do innych podziemi, badanych wcześniej przez W. Zina, W. Grabskiego i A. Żakiego, okazał się zbyt trudny lub też niemożliwy.

⁴² E. Piwowarczyk, *op. cit.*, s. 82, przyp. 31.

⁴³ J. Lepiarczyk, *op. cit.*, s. 193.

⁴⁴ *Ibidem*, s. 193-194.

⁴⁵ E. Piwowarczyk, *op. cit.*, s. 84-85.

⁴⁶ M. Friedberg, *op. cit.*, s. 21-23.

⁴⁷ E. Piwowarczyk, *op. cit.*, s. 88-94.

⁴⁸ J. Lepiarczyk, *op. cit.*, s. 200.

⁴⁹ E. Piwowarczyk, *op. cit.*, s. 96-99.

⁵⁰ „Biuletyn SKOZK”, nr 58, Kraków 2007/2008, s. 184.

4.1. Krypta nr 27

Pierwsze penetracje odbyły się w krypcie nr 27 (numeracja według publikacji Zina i Grabskiego, 1966), położonej w obrębie drugiego od zachodu przęsła nawy północnej. Niewielkie podziemie, usytuowane na osi N–S, nakrywało ceglane sklepienie. Poziom użytkowy stanowiło głównie ziemne klepisko, po stronie południowej pozostałość posadzki ceglanej. Nie stwierdzono obecności reliktywów romańskich, choć autorzy poprzednich badań wyróżnili „mur zewnętrzny świątyni romańskiej” w obu sąsiednich, od W i E, kryptach⁵¹.

4.2. Krypty nr 31 i 32

Następnie penetrowano zespół połączonych krypt nr 31 i 32, w północno-wschodnim narożu korpusu gotyckiej świątyni. To tutaj, według publikacji Zina i Grabskiego, został odkryty narożnik kościoła romańskiego, wyznaczający zasięg tej budowli w kierunku wschodnim⁵². Pierwotnie obszerne podziemie było wówczas niedostępne w części wschodniej, szczelnie założonej trumnami. Tu właśnie mógł się znajdować mur najstarszej świątyni. W 2010 roku, po usunięciu trumien, ukazała się w tym miejscu korona muru północnej ściany kościoła, wykonanego z wtórnym wykorzystaniem materiału romańskiego. Do wymienionego wyżej muru dochodzi pod kątem prostym inny, wykonany z łamanego wapienia, najpewniej późniejszy, być może związany z budową nowożytną krypty (il. 3-4).



Il. 3. Kraków, Bazylika Mariacka, krypty nr 31 i 32. Część NE podziemia z reliktem północnej ściany kościoła (na pierwszym planie). Fot. J. Firlet

Ill. 3. Krakow, Basilica of St. Mary's, crypts no. 31 and 32. The north-eastern part of the cellar, with the remains of the church's northern wall (in the foreground). Photo by J. Firlet

⁵¹ W. Zin, W. Grabski, *op. cit.*, s. 64, ryc. 67.

⁵² *Ibidem*, s. 64-65, ryc. 66.



Il. 4. Kraków, Bazylika Mariacka, krypty nr 31 i 32. Relikt muru północnego z użyciem kostki w licu, po prawej podmurówka z łamanego wapienia. Fot. J. Firlet

Ill. 4. Krakow, Basilica of St. Mary's, crypts no. 31 and 32. The remains of the northern wall, with the stone cube used in the wall face, on the right – the broken limestone foundation. Photo by J. Firlet

4.3. Krypta nr 48

Obecność romańskiego muru wschodniego, według hipotezy poprzednich badaczy⁵³, można było ewentualnie stwierdzić w niewielkiej krypcie nr 48, w narożniku południowo-wschodnim nawy gotyckiej (przy ołtarzu św. Krzyża). Penetracje ograniczyły się tu do oglądu lica ściany wschodniej podziemia. Została ona w znacznej części odsłonięta z ceglanego oplaszczowania podczas prac badawczych w 1960/1961 roku. W licu muru, formowanego z różnej wielkości kamieni wapiennych (mniej lub bardziej regularnych) i nielicznych cegieł, wyróżniał się duży cios piaskowca, obrócony licem ku górze. Charakterystyczna obróbka powierzchni wskazywała, iż pierwotnie osadzony był w murze romańskim. W badanej ścianie został wykorzystany wtórnie, uzupełniając gotycki wątek z niezbyt regularną, pionową dylatacją w S partii ściany (il. 5).

4.4. Krypta nr 40

Penetrowano także kryptę nr 40, położoną w południowej nawie bazyliki, przy pierwszym od W filarze. Wnętrze mocno zagłębione w grunt przekrywała ceglana kolebka, a poziom użytkowy stanowiła warstwa cegieł. Zgodnie z opisem Zina i Grabskiego⁵⁴, stwierdzono, że posadzka została częściowo zdjęta przy ścianie południowej; tu także usunięto na wysokość około 1 m oblicówkę ściany krypty. Odsłonięty został nieco wysunięty do wnętrza kamien-

⁵³ *Ibidem*, ryc. 67.

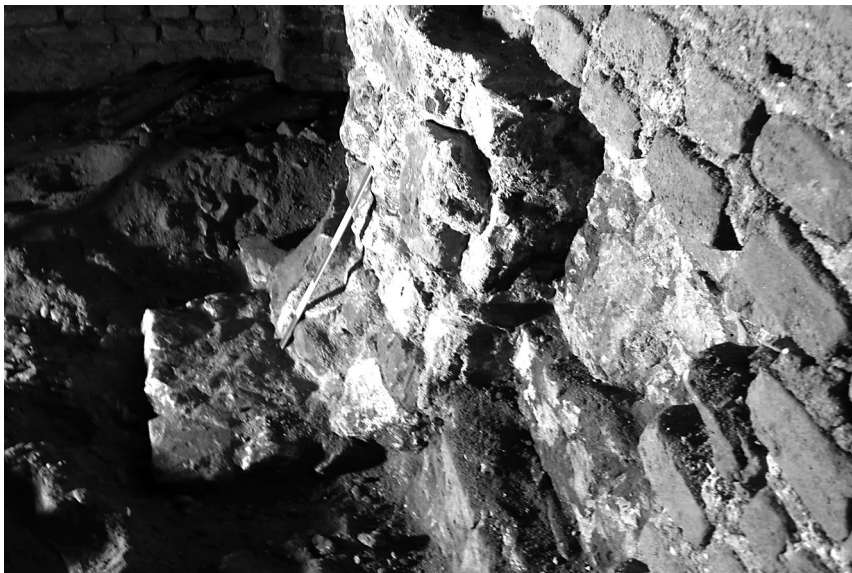
⁵⁴ *Ibidem*, s. 64.

ny filar czworokątny, powiązany z kamienną ścianą (ujawnioną pod oblicówką). Filar został częściowo skuty podczas budowy krypty, pierwotnie posiadał wymiary (w partii odkrytej pod posadzką) około 0,8 x 0,8 m. Mury filara i ściany wykonano głównie z wtórnego materiału romańskiego: małych, miejscami nieco większych kostek wapiennych oraz piaskowcowych, części ciosów. W dolnej, wschodniej partii filara wystąpił duży, częściowo skuty cios piaskowca, z narożem NE przypadkowo uformowanym w kształt imitujący romańską „zabkę”. W tej części filara, we wnętrzu muru, odsłonięto po oczyszczeniu powierzchni fragment cegły. W licu związanego z filarem muru południowego wystąpiła kilkucentymetrowej szerokości odsadzka, powiązana z poziomą warstwą wyrównawczą w obrębie filara. Na wysokości około 90 cm powyżej posadzki mur kamienny z filarem się kończył, a wyżej pojawia się humus z gruzkiem i zaprawą – zapewne warstwa rozbiórki wyższej partii kościoła.



II. 5. Kraków, Bazylika Mariacka, krypta nr 48. Lico ściany wschodniej podziemia z ciosem romańskim w dolnej partii. Fot. J. Firlet

III. 5. Krakow, Basilica of St. Mary's, crypt no. 48. The face of the eastern wall of the cellar with Romanesque ashlar in the lower part. Photo by J. Firlet



II. 6. Kraków, Bazylika Mariacka, krypta nr 40. Ściana południowa z sondażem Zina i Grabskiego, widoczny filar kamienny wycięty w górnej części. Fot. J. Firlet
 III. 6. Krakow, Basilica of St. Mary's, crypt no. 40. The southern wall with the Zin and Grabski's sonda pit; a stone pillar with a cut in the upper part is visible. Photo by J. Firlet



II. 8. Kraków, Bazylika Mariacka, krypta nr 40. Dolna część filara, we wnętrzu muru widoczny cios piaskowcowy oraz fragmenty cegieł. Fot. J. Firlet
 III. 8. Krakow, Basilica of St. Mary's, crypt no. 40. The lower part of a pillar, inside the wall, sandstone ashlar and fragments of bricks are visible. Photo by J. Firlet



II. 7. Kraków, Bazylika Mariacka, krypta nr 40. Filar powiązany z kamienną ścianą, widoczny wtórnie wykorzystany materiał romański. Fot. J. Firlet

III. 7. Krakow, Basilica of St. Mary's, crypt no. 40. A pillar connected with a stone wall, visible re-used Romanesque material. Photo by J. Firlet

W krypcie nr 40 stwierdzono więc brak opisanej przez Zina i Grabskiego „romańskiej przyściennej półkolumny z bazą”⁵⁵. Odsłonięte przez wyżej wymienionych badaczy fragmenty murów stanowią najpewniej elementy partii fundamentowych kościoła wczesnogotyckiego, z czworokątnym filarem podpierającym pierwotnie przyścienną służkę sklepienia (il. 6-8).

4.5. Krypta nr 5

Pod wieżą południową bazyliki Mariackiej penetrowano obszerną kryptę nr 5, zapewne nowożytną, ze sklepieniem wykonanym z dużej i grubej cegły. Poziom użytkowy stanowi posadzka z wtórnie wykorzystanych (zapewne średniowiecznych), różnej wielkości kwadratowych płytek ceramicznych, pokrytych zieloną i brunatną polewą. Przy ścianie S podziemia widoczny jest podłużny wykop sondażowy z badań Zina i Grabskiego, a przy nowożytnej ścianie E ślad po sondażu poprzecznym, zasypany. Oględziny murów S, W oraz narożników NW i SW wieży wykazały, iż ich lica wykonane zostały ze zróżnicowanego materiału kamiennego – „kostki” wapiennej, piaskowca (w wielu przypadkach przepalonego), ciosów wapienia, niewielkiej ilości płytek kamiennych i bloczków martwicy wapiennej. W narożu NW wystąpiły dwa ciosy piaskowca, z których jeden posiadał charakterystyczną dla budownictwa romańskiego obróbkę „jodelkową”. Główkę cegły „zendrówki” (wymiar 8 x 10 cm) stwierdzono pośrodku ściany S, natomiast niewielki fragment ceramiki budowlanej w pobliżu narożnika SE.

⁵⁵ *Ibidem*, s. 64, ryc. 69.



II. 9. Kraków, Bazylika Mariacka, krypta nr 5. Wnętrze od południa, w głębi narożnik NW z ciosami piaskowca. Fot. J. Firlet

III. 9. Krakow, Basilica of St. Mary's, crypt no. 5. The interior seen from the south, further inside, the north-western quoin with sandstone ashlars. Photo by J. Firlet



II. 10. Kraków, Bazylika Mariacka, krypta nr 5. Naroże SW z sondażem A. Żakiego, w ścianach widoczny materiał kostkowy, po prawej posadzka ceramiczna. Fot. J. Firlet

III. 10. Krakow, Basilica of St. Mary's, crypt no. 5. The south-western quoin with A. Żaki's sonda-pit, cube material is visible in the walls; on the right, ceramic floor. Photo by J. Firlet



Il. 11. Kraków, Bazylika Mariacka, krypta nr 5. Ściana S z materiałem romańskim, pośrodku główka cegły. Fot. J. Firlet

Ill. 11. Krakow, Basilica of St. Mary's, crypt no. 5. The southern wall with Romanesque material in the centre – a brick head. Photo by J. Firlet

Opisane mury posiadały staranny układ kamienia, lica były wyrównane, wykonane zapewne w szerokim rozkopie fundamentowym, obejmującym całe wnętrze wieży. W ścianie S stwierdzono na wysokości 105 cm od posadzki odsadzkę muru, podobnie jak w ścianie południowej w krypcie nr 40. Podczas budowy krypty odsadzka została nadmurowana kamieniem łamanym z ułamkami cegieł w celu wyrównania z licem występującym poniżej.

W krypcie nr 5 nie stwierdzono wyróżnionych przez Zina i Grabskiego⁵⁶ murów romańskich. Widoczne odcinki ścian kamiennych, z przewiązanymi narożnikami, stanowią jedną konstrukcję – budowany głównie z rozbiórkowego materiału fundament południowej wieży świątyni wczesnogotyckiej (il. 9-11).

4.6. Krypty nr 37a i 37b

Pierwsza z nich zajmuje przestrzeń pod arkadą wschodnią wieży południowej, granicząc z wyżej opisaną kryptą nr 5. Poprzez niewielki otwór, wybity w zamurówce arkady, komunikuje się z kryptą 37b, położoną już w nawie południowej bazyliki Mariackiej. Niewielka krypta 37a przekryta jest kolebkowym sklepieniem, ustawionym po osi N–S. Ten układ pozwolił na zapoznanie się, idąc śladem poprzednich badaczy⁵⁷, ze ścianami S i N arkady gotyckiej. W licu ściany południowej widoczny był kamienny fundament z dwiema odsadzka-

⁵⁶ *Ibidem*, s. 64.

⁵⁷ *Ibidem*, s. 63.

mi powyżej ziemnego nasypu wewnątrz krypty. W części dolnej (do odsadzki I) zauważono tu znaczny udział wtórnego materiału romańskiego – ciosów wapienia i piaskowca (niektóre przepalone). Pomiędzy odsadzkami I i II wystąpiło w licu więcej kamieni łamanych, były też pojedyncze „kostki” i ciosy, a także kilka ułamków cegieł (w tym jedna główka). Powyżej odsadzki II fundament tworzył głównie łamany wapień, stanowiąc podbudowę opisanego przez Zina i Grabskiego⁵⁸ kamiennego cokołu. Został on zbudowany z dwóch warstw gładko obrobionych, dużych ciosów wapiennych, z niewielkim profilowaniem na styku warstw. Ku zachodowi ciosowa okładzina wchodziła do SE narożnika wnętrza wieży, gdzie w cokół została wmontowana kamienna nasada profilowanych żeber sklepiennych, widocznych wyżej w poziomie kaplicy św. Aleksego.

Opisywany cokół przechodził również na ścianę wschodnią wieży, widoczną od wnętrza krypty nr 37b. Tutaj okładzinę stanowiły trzy warstwy ciosów (dolna warstwa z piaskowca), kończące się w narożu na styku wieży południowej i ściany S korpusu kościoła. W tym miejscu pojawia się także (konstrukcyjnie złączona z cokołem) rozbudowana nasada wiązki żeber narożnych, co oznacza, w powiązaniu z filarem przyściennym odkrytym w krypcie 40, iż kościół „halowy” najpewniej posiadał sklepienia.

Wracając do krypty we wnętrzu arkady wieży – jej północna ściana zbudowana była w podobny sposób, jak opisany wyżej mur południowy. Widoczną, górną część fundamentu tworzył głównie łamany wapień, spoiny wypełniała obficie stosowana zaprawa wapienna. Pojawiały się tu pojedyncze wydłużone ciosy wapienne, użyte wtórnie. Cokół kamienny, z dwóch warstw ciosów, znajdował się na podobnej wysokości jak w ścianie S arkady. Jego górną partię wieńczyło bogate profilowanie kamieniarskie (wklęsli i półwałki), zachowane jedynie częściowo.

Ponad cokołem występuje, po obu stronach, ceglany mur arkady wieżowej, widoczny do wysokości klucza sklepienia krypty. Lico zbudowano w wątku polskim (główka – wozówka) z mocno wypalonych cegieł o wymiarach 9 x 11-12 x 26 cm. Spoiny były dość szerokie, wypełnione szczelnie zaprawą. Identyczny wątek ceglany stwierdzono ponad cokołem ściany wschodniej wieży, w krypcie 37b. Fundament poniżej cokołu był tu zbudowany częściowo z dość regularnych wapieni, uzupełnianych kamieniem łamanym. Narożnik NE wieży umacniały dwa duże, regularnie obrobione ciosy piaskowca (najpewniej materiał wtórny).

Fundament wieży południowej wiązał się (w krypcie 37b) ze ścianą S kościoła wczesnogotyckiego. W wyższej partii tej ściany, odpowiadającej cokołowi wieży, wystąpił głównie kamień łamany. Niższa część, fundamentowa, wykazywała większy udział bardziej regularnych wapieni, zapewne romańskich. W koronie partii fundamentowej, na warstwie wyrównawczej, spoczywało kilka cegieł (il. 12-14).

Podsumowując wyniki najnowszych penetracji, dokonanych w obrębie opisanych wyżej krypt nr 5, 37a i 37b, 40 i 48, należy stwierdzić, iż potwierdzono występowanie tam romańskich materiałów budowlanych – wapiennych „kostek” i ciosów piaskowcowych. Materiał ten został użyty wtórnie do konstrukcji partii fundamentowych wczesnogotyckiej fazy świątyni Mariackiej. Stwierdzenia Zina i Grabskiego⁵⁹, iż w tych podziemiach odkryte zostały relikty murów romańskiego kościoła, nie można uznać za prawdziwe (il. 15).

⁵⁸ *Ibidem*, s. 63-64.

⁵⁹ *Ibidem*, s. 63-67.



II. 12. Kraków, Bazylika Mariacka, krypta nr 37a. Ściana S wnętrza wieży, widoczny wtórny materiał romański w fundamencie, powyżej cokół. Fot. J. Firlet
 III. 12. Krakow, Basilica of St. Mary's, crypt no. 37a. The southern wall of the tower interior, visible secondary Romanesque material in the foundations, above – a plinth. Photo by J. Firlet

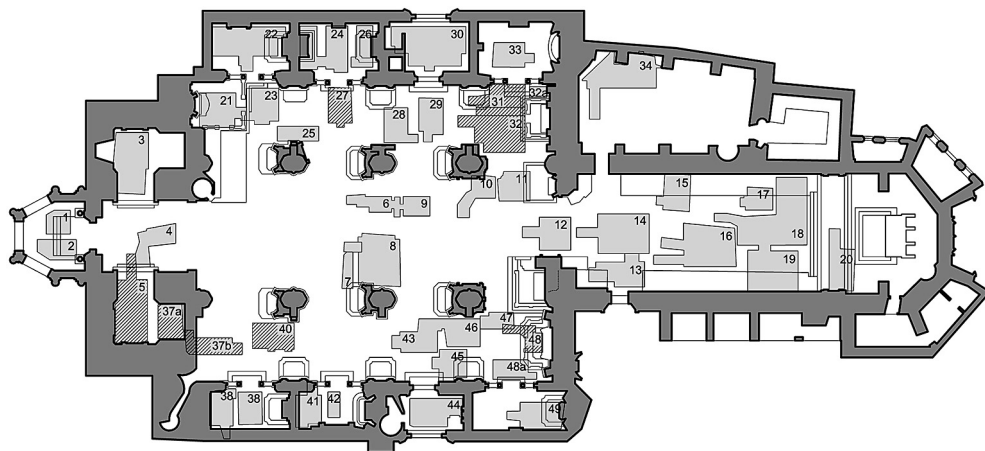


II. 13. Kraków, Bazylika Mariacka, krypta nr 37a. Ściana N wnętrza wieży, powyżej fundamentu cokół i lico ceglane o wątku polskim. Fot. J. Firlet
 III. 13. Krakow, Basilica of St. Mary's, crypt no. 37a. The northern wall of the tower interior, above the foundations, a plinth and a brick face with Polish pattern. Photo by J. Firlet



II. 14. Kraków, Bazylika Mariacka, krypta nr 37b. Ściana E wieży z cokołem i nasadą żeber narożnych, po lewej fundament S ściany kościoła. Fot. J. Firlet

III. 14. Krakow, Basilica of St. Mary's, crypt no. 37b. The eastern wall of the tower with the plinth and corner ribbing base, on the left – the foundations of the southern wall of the church. Photo by J. Firlet



Il. 15. Kraków, Bazylika Mariacka. Rzut przyziemia z lokalizacją i numeracją krypt.

Oprac. A. Kadłuczka

Ill. 15. Krakow, Basilica of St. Mary's, a projection of the groundfloor with the location and numbering of the crypts. Edited by A. Kadłuczka

5. Problem faz budowy kościoła NP Marii w Krakowie

5.1. Faza I – kościół romański

Przedstawione wyniki penetracji części krypt grobowych w obrębie kościoła Najświętszej Panny Marii doprowadziły więc, z jednej strony, do zanegowania ustaleń zespołu W. Zina i W. Grabskiego, odnośnie do odkrycia fragmentów murów świątyni romańskiej, z drugiej zaś strony – poprzez zadokumentowanie dużej ilości wtórnego materiału w murach gotyckiego kościoła halowego (?) – wydają się potwierdzać samo istnienie wczesnośredniowiecznej fazy budowy, wzniesionej najpewniej w tym samym miejscu przez „warsztat katedry Hermanowskiej”. Jak wykazał M. Friedberg, zarówno relacja Jana Długosza, jak też dokument dotyczący założenia kościoła w 1226 roku, znany z XVI-wiecznego przekazu, nie są źródłami wiarygodnymi. Fakt występowania jako świadka proboszcza kościoła „Sancte Marie de Cracovia” w dokumentach z 1224 roku świadczy, iż kościół ten, jako budowla, winien być już przed tą datą ukończony, by móc pełnić funkcję świątyni parafialnej. Zatem jego powstanie trudno łączyć bezpośrednio z przybyciem do Krakowa Dominikanów w 1222 roku i przekazaniem uprawnień duszpasterskich z kościoła św. Trójcy, zaadaptowanego wówczas na konwentualny. Pierwsze dwudziestolecie XIII w. uznać więc należy za najpóźniejszy okres, w którym nastąpić mogła budowa romańskiego kościoła NP Marii. Rodzaj materiału budowlanego, użytego wtórnie w fundamentach świątyni wczesnogotyckiej, dopuszcza datowanie pierwszej fazy tej świątyni na XII w. Jej skala, bez rozpoznania rzeczywistych relikwów (lub też negatywów) murów, jest trudna do określenia. Zważywszy jednak na znaczną ilość wtórnego budulca w późniejszych fundamentach, można sądzić, iż był to obiekt stosunkowo duży, zapewne większy od zachowanego w pobliżu kościoła św. Wojciecha. Wydaje się, iż można „zaryzykować”

wstępną hipotezę, zakładającą, że kościół NP Marii, jako przypuszczalna fundacja rodowa Odrowążów, winien nie ustępować zbytnio rozmiarami i programem przestrzennym innym fundacjom możnowładczym na obszarze dzisiejszego Krakowa – kościołowi Toporczyków pod wezwaniem św. Andrzeja na Okole oraz Gryfitów pod wezwaniem Najświętszego Salwatora na Zwierzyńcu. Odnośnie do szczegółowej lokalizacji tej świątyni wiele mówiącym faktem jest zachowanie „przedlokacyjnej” (sprzed 1257 roku) orientacji kościoła na osi E–W, podczas gdy kościoły późniejsze (począwszy od św. Marka, fundacji Bolesława Wstydliwego) wpisują się w inaczej zakomponowaną siatkę urbanistyczną miasta. „Archaiczna”, poprawna orientacja świątyni Mariackiej wskazuje, że jej najstarszą fazę stanowił znaczny pod względem wielkości obiekt, usytuowany w tym samym miejscu co kolejne jej wcielenia, bowiem w przeciwnym razie nic nie stałoby na przeszkodzie w wytyczeniu tu planu zgodnego z osiami wielkiej lokacji z 1257 roku.

5.2. Faza II – kościół romański z domniemanym prezbiterium wczesnogotyckim

Na istnienie fazy „prześciowej” pomiędzy kościołem romańskim a gotyckim wskazują pośrednio źródła historyczne, mówiące o użytkowaniu świątyni w drugiej połowie XIII w., oraz proces późniejszej przebudowy (na kościół halowy), obejmujący likwidację budowli romańskiej (zapewne w całości). Musiała więc istnieć jakaś odpowiednio duża przestrzeń sakralna, umożliwiająca nieprzerwane spełnianie funkcji głównego kościoła parafialnego dla miasta lokowanego w 1257 roku. Nie była to najpewniej wschodnia, prezbiterialna część kościoła romańskiego, lecz nowy, znacznie większy człon świątyni, który powstał przypuszczalnie w niedługim czasie po dokonaniu „wielkiej lokacji” Krakowa. Istnienie wczesnogotyckiego prezbiterium Kościoła Mariackiego zakładali J. Lepiarczyk (w rekonstrukcji rysunkowej)⁶⁰ oraz E. Piwowarczyk, która jego wzniesienie odnosi do okresu przedlokacyjnego, co stanowi pewną niekonsekwencję, bowiem budowla z tego czasu musiałaby być wzniesiona jeszcze w stylu romańskim⁶¹. Budowę tego domniemanego kamiennego (?) prezbiterium, zapewne trójprzęsłowego, o prostym zamknięciu od wschodu (podobnie jak u św. Krzyża), można umieszczać w szerokich granicach – od około 1260 do 1300 roku, ze wskazaniem raczej na czwartą ćwierć XIII w. Prawdopodobną lokalizację zamknięcia wschodniego można próbować określić na podstawie układu krypt grobowych w obrębie prezbiterium dzisiejszego Kościoła Mariackiego. Mur poprzeczny mógł przebiegać po osi N–S, na linii zachodniego zamknięcia późniejszego wielobocznego przęsła chóru, tzw. wierzynkowego. Przykładem, podobnej jak zakładana w przypadku Kościoła Mariackiego, ewolucji (choć w „mikroskali”) jest rozbudowa romańskiego kościoła św. Mikołaja w Krakowie, rozpoznana dzięki wykopaliskom archeologicznym T. Dębowskiego oraz badaniom architektonicznym prowadzonym przez W. Niewaldę⁶². Tam około 1300 roku wyburzono niewielkie prostokątne prezbiterium, zachowując nawę XII-wiecznej świątyni, do której dostawiono od wschodu większą dwuprzęsłową partię budowli.

⁶⁰ J. Lepiarczyk, *op. cit.*, ryc. 42.

⁶¹ E. Piwowarczyk, *op. cit.*, s. 82.

⁶² H. Rojkowska, W. Niewalda, *Kościół św. Mikołaja w świetle ostatnich badań historycznych i architektonicznych w latach 1994-1995*, [w:] *Studia z dziejów kościoła św. Mikołaja w Krakowie*, red. Z. Klisia, Kraków 2002, s. 98-99.

5.3. Faza III – gotycki kościół halowy (?) z domniemanym prezbiterium XIII-wiecznym

Mury, badane w latach 60. przez W. Zina i W. Grabskiego, uznane wówczas za romańskie, stanowią, prawdopodobnie w całości, części fundamentu kościoła gotyckiego. Na pewnym poziomie obserwuje się gwałtowne zmniejszenie występowania „kostki” romańskiej w licach i zastąpienie jej łamanym kamieniem wapiennym, najpewniej na skutek wyczerpania się materiału rozbiórkowego. Rozstawienie fundamentów filarów – o ile nie doszło tu również do pomyłek interpretacyjnych – sugerować może halową dyspozycję wzniesionej wówczas części nawowej, zakończonej od zachodu dwiema masywnymi wieżami. Fragmenty muru ceglanego, widoczne w krypcie pod wieżą południową, wzniesione są w wątku polskim, co wskazuje na czas budowy po 1300 roku (w wieży północnej występuje także wątek wendyjski). Służki sklepienia żebrowego, których pąkowo-kielichowe kapitele widoczne są w podwieżowej kaplicy św. Aleksego, wydają się potwierdzać wczesnogotycką chronologię tej akcji budowlanej, ukończonej zapewne około 1320 roku, kiedy to nastąpić miała konsekracja kościoła, niepotwierdzona w sposób jednoznaczny źródłami historycznymi.

5.4. Faza IV – gotycki kościół halowy (?) z wysokim, przedłużonym prezbiterium, tzw. wierzyńkowym

Zapewne w latach około 1340-1360 domniemane, niskie i krótsze prezbiterium XIII-wieczne uległo likwidacji. Zostało zastąpione nowym, przedłużonym ku wschodowi o jedno przęsło (tzw. 5/8) i znacznie podwyższonym.

5.5. Faza V – bazylika gotycka z chórem „wierzyńkowym” i wieżami zachodnimi kościoła halowego

Kolejną przebudowę części nawowej prowadzono zapewne od lat 80. XIV w. O prowadzonych wówczas pracach budowlanych mówią źródła historyczne (E. Piwowarczyk odnosi je do budowy naw kościoła halowego⁶³). Na pewnym, zapewne znacznie zaawansowanym etapie budowy, w 1394 roku rozebrano mury wcześniejszej hali i ukończono główne prace około 1397 roku. Proces ten pozwolił na niemal nieprzerwane funkcjonowanie całości świątyni w trakcie trwania jej przebudowy. Stan taki mógł zostać osiągnięty tylko w ten sposób, że nowa budowla byłaby tak zaplanowana, żeby przez niezbędny czas nowo wznoszona konstrukcja nie kolidowała z budowlą istniejącą. Taki model funkcjonowania przez blisko 80 lat „katedry w katedrze” został odkryty w latach 70. XX w. w momencie rozpoczęcia badań poprzedzających wymianę posadzki w katedrze Santa Maria del Fiore we Florencji⁶⁴. Budowa katedry florenckiej, rozpoczęta w 1296 roku przez Arnolfo di Cambio, opierała się na założeniu, by zaplanowany na dziesięciolecie proces budowlany nie mógł wyłączyć z użytkowania starej świątyni. Odkrycia dokonane w podziemiach katedry, w konfrontacji z zachowanymi źródłami, dokumentują nieznaną dotąd ewenement funkcjonowania „katedry w katedrze”, z których zewnętrzna – dzisiejsze Duomo – pozostawała w budowie, natomiast mniejsza, wewnętrzna – S. Reparata – była nadal użytkowana aż do 1375 roku, kiedy to

⁶³ E. Piwowarczyk, *op. cit.*, s. 96-99.

⁶⁴ P. Bargellini, G. Morozzi, G. Batini, *Looking Back to Santa Reparata*, Firenze 1971.

ostatecznie została zburzona. Materiał pochodzący z rozbiórki posłużył w części do jej zasypania i wyrównania podłoża pod posadzkę nowej katedry.

Istnienie kościoła S. Reparata i jednoczesną budowę Duomo odnotował kronikarz Giovanni Villani – świadek zburzenia starej katedry. Dowodem jest też wiele przekazów ikonograficznych, które przedstawiają baptysterium, fasadę Santa Maria del Fiore z dzwonicą Giotta oraz ciągle jeszcze egzystujący wewnątrz budowy kościół S. Reparata.

6. Zakończenie

Proces badania pomników architektury historycznej składa się zazwyczaj z trzech etapów: badań „podstawowych”, prowadzących do odkrycia danego obiektu w trakcie wykopalisk lub badań architektonicznych, następnie badań weryfikacyjnych, pozwalających wielokrotnie na skorygowanie wcześniejszych wniosków odnośnie do formy, funkcji i chronologii budowli. Trzeci etap stanowią natomiast badania uzupełniające, kompletujące naszą wiedzę na temat eksplorowanego obiektu.

W przypadku wczesnośredniowiecznych kościołów Krakowa, badanych w latach 60. XX w. przez W. Zina, W. Grabskiego i towarzyszących im archeologów, wiele ustaleń i hipotez uległo już weryfikacji, względnie postawiono odnośnie do tych obiektów inne, „konkurencyjne” tezy, wymagające sprawdzenia w toku kolejnych badań. Najbardziej spektakularnych odkryć dostarczyły wykopaliska przeprowadzone przy kościele Najświętszego Salwatora przez T. Radwańską⁶⁵. Domniemany, niewielki kościół krzyżowy, rekonstruowany przez Zina i Grabskiego, został „zastąpiony” przez średniej wielkości bazylikę. Rzekome romańskie prezbiterium kościoła św. Mikołaja stało się nawą tegoż kościoła, posiadającego niewielkie prostokątne zamknięcie od wschodu.

Reinterpretacja dotyczy także wczesnych budowli na Wawelu. I tak, dziś już wiadomo, że tzw. I katedra romańska (kościół św. Gereona) funkcjonowała w pełnym wymiarze aż do drugiej połowy XIII w., równoległe z katedrą Hermanowską. Półkolisty mur romański, odkryty niedaleko Smoczey Jamy, uważany za apsydę kościoła, po badaniach uzupełniających jest obecnie interpretowany jako fragment kolistej wieży obronnej, zaś tajemniczy mur przedromański, usytuowany na linii obwałowań, w pobliżu wspomnianej wieży, okazał się fragmentem konstrukcji murowanej bramy.

Na tym tle przedstawione w niniejszym artykule obserwacje, poczynione w podziemiach Kościoła Mariackiego, należy traktować jako inspirację do podjęcia dalszych badań, które pozwolą w sposób obiektywny wyjaśnić najstarsze dzieje tej świątyni. Praktycznie wracamy tu do punktu wyjścia, czyli początku badań archeologicznych w 1960 roku, kiedy to A. Żaki stwierdził: „Na spodziewane mury kościoła romańskiego na razie nie natrafiono, odkryto natomiast ciosy typu *petit appareil*, użyte prawdopodobnie wtórnie, oraz nieznanne fragmenty murów gotyckich”⁶⁶.

⁶⁵ T. Radwańska, *Krakowski kościół Najśw. Salwatora po badaniach archeologicznych w latach osiemdziesiątych*, „Materiały Archeologiczne” 27, z. 1, 1993.

⁶⁶ A. Żaki, S. Kozieł, J. Niżnik, *Badania nad przedlokacyjnym Krakowem w latach 1958-1961*, „Sprawozdania Archeologiczne”, t. 15, 1963, s. 344.

Literatura

- [1] Bargellini P., Morozzi G., Batini G., *Looking Back to Santa Reparata*, Firenze 1971.
- [2] Bartkiewicz Z., *Przyczynek do historii kościoła P. Marii*, „Przegląd Powszechny”, z. 1, 1981.
- [3] Bąkowski K., *Kościół NP. Maryi w Krakowie*, Kraków 1913.
- [4] Buško C., *Krakowski Rynek Główny w świetle badań archeologicznych przeprowadzonych w latach 2005-2007*, [w:] *Florencja i Kraków; miasta partnerskie w Europie – wspólne dziedzictwo kultury*, red. naukowa J. Jasieńko, A. Kadłuczka, E. Mandelli, Kraków 2010.
- [5] Długopolski E., *Wstęp*, [w:] *Katalog kościoła NP. Maryi w Krakowie*, „Teka Grona Konserwatorów Galicji Zachodniej”, T. 6, 1906.
- [6] Frančić M., *Kraków. Kalendarz Dziejów*, Kraków 1998.
- [7] Friedberg M., *Założenie i początkowe dzieje kościoła N. Panny Maryi w Krakowie (XIII-XV)*, [w:] „Rocznik Krakowski”, T. 22, 1928.
- [8] Gąsiorowski W., *Kościół Archiprezbiterialny NP. Maryi w Krakowie*, Kraków 1982.
- [9] Grabowski A., *Historyczny opis miasta Krakowa i jego okolic*, Kraków 1822.
- [10] Kadłuczka A., *Rynek Główny w Krakowie: podziemne muzeum w aspekcie architektoniczno-konserwatorskim*, [w:] *Florencja i Kraków; miasta partnerskie w Europie – wspólne dziedzictwo kultury*, red. naukowa J. Jasieńko, A. Kadłuczka, E. Mandelli, Kraków 2010.
- [11] Kumor B., *Dzieje diecezji krakowskiej do roku 1795*, t. 1-2, Kraków 1998-1999.
- [12] Leńczyk G., *Pod brukiem Rynku Głównego w Krakowie*, „Biuletyn Krakowski”, t. I, 1958.
- [13] Lepiarczyk J., *Fazy budowy kościoła Mariackiego w Krakowie (wiek XII-XV)*, „Rocznik Krakowski”, 34, 1959.
- [14] Piwowarczyk E., *Dzieje kościoła Mariackiego (XIII-XVI w.)*, Kraków 2000.
- [15] Ptaśnik J., *Studia nad patrycjatem krakowskim wieków średnich*, [w:] „Rocznik Krakowski”, XVI, 1914.
- [16] Radwańska T., *Krakowski kościół Najśw. Salwatora po badaniach archeologicznych w latach osiemdziesiątych*, „Materiały Archeologiczne”, 27, z. 1, 1993.
- [17] Radwański K., *Kraków przedlokacyjny. Rozwój przestrzenny*, Kraków 1975.
- [18] Rajman J., *Kraków: zespół osadniczy, proces lokacji, mieszczanie do roku 1333*, Kraków 2004.
- [19] Rajman J., *Gmina miasta lokacyjnego w XIII i początkach XIV wieku*, [w:] *Kraków, studia z dziejów miasta*, red. naukowa J. Rajman, Kraków 2007, 62.
- [20] Rojkowska H., Niewalda W., *Kościół św. Mikołaja w świetle ostatnich badań historycznych i architektonicznych w latach 1994-1995*, [w:] *Studia z dziejów kościoła św. Mikołaja w Krakowie*, red. Z. Kliś, Kraków 2002.
- [21] Samek J., *Kościół Mariacki w Krakowie*, Warszawa 1990.
- [22] Szyszko-Bohusz A., *Architektura kościoła Najświętszej Panny Marii w Krakowie w historii budownictwa polskiego*, „Biblioteka Krakowska”, nr 46, Kraków 1913.
- [23] Świechowski Z., *Architektura romańska w Polsce*, Warszawa 2000.

- [24] Węclawowicz T., *Gotyckie bazyliki Krakowa*, Kraków 1993.
- [25] Wyrozumski J., *Kraków do schyłku wieków średnich*, [w:] *Dzieje Krakowa*, red. M. Bieniarzówna, J. Małcki, t. 1, Kraków 1992, 126-127.
- [26] Zin W., Grabski W., *Wczesnośredniowieczne budowle Krakowa w świetle ostatnich badań*, „Rocznik Krakowski”, T. 28, Kraków 1966.
- [27] Żaki A., Kozieł S., Niżnik J., *Badania nad przedlokacyjnym Krakowem w latach 1958-1961*, „Sprawozdania Archeologiczne”, t. 15, 1963.